

Centrum Cervix - Dr med. Jacek Grzegorz Madej
Ul. Twardowskiego 37
30-312 Kraków
tel. 501 762 786
mail – cervix@kolposkopia.com

Kraków dnia 13.10.2021

Pan
Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej
Profesor dr hab. Andrzej Matyja

Panie Prezesie

Jest to list otwarty, udostępniony opinii publicznej na stronie kolposkopia.com.

W październiku 2020 roku, lekarz Łukasz Durajski, członek warszawskiej OIL i przewodniczący zespołu ds. szczepień przy warszawskiej OIL zamieścił w mediach społecznościowych zdjęcie lodówki pełnej szczepionek Vixigrip z informacją, że są one dostępne za jedynie 400 złotych. Wizytę ze szczepieniem przeciwko grypie wycenił na 400 zł, podczas gdy sama wizyta bez szczepienia kosztowała 140 złotych. Natomiast urzędowa cena szczepionki, która obowiązuje w aptekach, wynosi poniżej 50 zł.

Przypomnę, że wówczas były niedobory szczepionek przeciw Covid-19, a szczepionki przeciw grypie w ogóle były niedostępne i nie wiadomo było kiedy się pojawią. Wielu zdesperowanych i przerażonych, głównie starszych ludzi gotowych było zapłacić każdą cenę, aby tę szczepionkę otrzymać.

Czy może być coś bardziej odrażającego? W czasach kiedy wielu pracowników szeroko rozumianej służby zdrowia poświęcało zdrowie i życie dla pacjentów, ten nieuczciwy, zdeprawowany lekarz zwyczajnie postanowił tych pacjentów wydoić. Jest to bez wątpienia przypadek bez precedensu i chyba jedyny przypadek na świecie, w którym lekarz dopuszcza się tak ohydnych czynów. Czynu, którym ponad wszelką wątpliwość oprócz ogromnej krzywdy, którą wyrządził pacjentom, zhańbił także całe środowisko lekarskie. Dla mnie tego typu czyn ze strony lekarza, zwłaszcza w okresie zbierającej śmiertelne żniwo pandemii, to jest świadome, celowe narażanie zdrowia i życia pacjentów w celach zarobkowych, zwłaszcza w przypadku lekarza zwyczajny akt bandytyzmu. I tylko dlatego, że pomimo usilnych prób tuszowania sprawy kilku uczciwych dziennikarzy zdecydowało się upublicznić sprawę, ten lekarz został zawieszony w obowiązkach przewodniczącego zespołu ds. szczepień przy warszawskiej OIL. I co dalej? I nic, do dzisiaj tylko ekspert ds. szczepień NRL, Pan doktor Paweł Grzesiowski słusznie zauważył, że Pan lekarz Durajski jest geszefciarzem, który powinien się zastanowić nad sobą i zdecydować, czy chce wrócić do korzeni.

Natomiast do dzisiaj, a mija już rok nie ma żadnej reakcji ze strony Prezydium warszawskiej OIL, a Pan Panie Prezesie, jako zwierzchnik Naczelnej Rady Lekarskiej udaje, że nie było sprawy. Jest rzeczą zdumiewającą, że Pan do dzisiaj nie zajął stanowiska i nie przeprosił opinii publicznej za ten ohydny występki, za który bez wątpienia Pan również ponosi odpowiedzialność. Dlaczego, nie podjął Pan żadnych działań, aby tego typu przypadki w przyszłości się nie powtarzały? Czyżby ten nieuczciwy lekarz miał takie plecy, że jest nie do ruszenia? Czy może jest tak pożyteczny, że nawet tak drastyczne łamanie KEL i ustawy o zawodzie lekarza pozostanie bez żadnych konsekwencji?

A przecież proces deprawacji tego lekarza odbywał i nadal się odbywa na Pana oczach.

Od kilku lat Pan lekarz Łukasz Durajski przedstawiany jest w mediach jako pediatra, mimo iż jeszcze nie posiada takiej specjalizacji i nie ma prawa używać takiego tytułu. Nie tylko ja, ale i liczne grono lekarzy było i jest oburzonych postępowaniem lekarza Durajskiego. Sam Pan Durajski przyznawał, że były skargi do rzecznika odpowiedzialności zawodowej /OROZ/ na bezprawne posługiwanie się przez niego tym tytułem pediatry. Każdorazowo rzecznik odpowiedzialności zawodowej umarzał postępowania, tłumacząc to faktem, że to dziennikarze tak tytułowali Pana Durajskiego, a on sam na swoim blogu zamieścił informację, że jest dopiero w trakcie stażu specjalizacyjnego z pediatrii. Oczywiście, nie tylko dla mnie, była to skrajnie niewłaściwa decyzja rzecznika, typowe chronienie tyłka Pana Durajskiego przez OROZ, typowy przykład koleśiostwa w czystej postaci, bowiem Pan Durajski nie tylko mógł, ale i powinien każdorazowo poinformować dziennikarzy, aby nie tytułowali go pediatrą. Tak przecież powinien postąpić każdy uczciwy lekarz. Tym bardziej, po takich interwencjach lekarzy i postępowaniach przed rzecznikiem odpowiedzialności zawodowej dla każdego przyzwoitego lekarza i człowieka, rzeczą naturalną byłoby dołożenie wszelkich starań, aby takie sytuacje się nie powtarzały się w przyszłości, chyba nikt nie zaprzeczy? A przecież jest to bardzo proste do zrealizowania i nie wymagające żadnego zachodu, aby przed każdym wywiadem prasowym, czy wystąpieniem w mediach zwrócić uwagę swoim rozmówcom, aby nie używali wobec niego słowa pediatra. Tymczasem do dzisiaj we wszystkich praktycznie z nielicznymi wyjątkami wystąpieniach publicznych, ten lekarz nadal tytułowany jest pediatrą. Mimo protestów kolegów lekarzy, mimo spraw u rzecznika dalej to samo. Widać wyraźnie jaki stosunek ma lekarz Durajski do środowiska lekarskiego. Jednoznacznym dowodem nieuczciwości lekarza Durajskiego są poniższe materiały wideo przedstawiające ponad wszelką wątpliwość, że lekarz Durajski z premedytacją kreuje swój wizerunek, jako pediatry !

https://www.youtube.com/watch?v=enWqTE_MW3E

https://www.youtube.com/watch?v=fgX2K_U0r9M

Czy ktoś może mieć wątpliwości, że jest to jawne oszukiwanie opinii publicznej, celowe wprowadzanie jej w błąd przez samego lekarza Durajskiego ? Tym razem rzecznik odpowiedzialności zawodowej nie będzie mógł umorzyć postępowania używając argumentu, że Pan lekarz Durajski nie miał na to wpływu, co mówił dziennikarz i przedstawiająca go osoba w Kuratorium, bowiem lekarz Durajski mógł i miał obowiązek natychmiast zareagować i sprostować, że nie jest jeszcze pediatrą i nie ma jeszcze prawa używać takiego tytułu. Dlaczego tego nie zrobił? Przecież lekarz Durajski nie ma na czole napisane, że prowadzi bloga, na którym ujawnia całą prawdę o sobie i tylko tam można się dowiedzieć na jakim obecnie etapie kariery zawodowej się znajduje. Czy i tym razem OROZ ukręci łeb sprawie mimo tak niepodważalnych dowodów? Jest to wielce prawdopodobne, ale tym razem będzie mu jednak znacznie trudniej i będzie to musiał to zrobić na oczach opinii publicznej, bowiem złożyłem kolejne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia zawodowego przez lekarza Durajskiego, tym razem w formie listu otwartego, dostępnego dla opinii publicznej:

<https://kolposkopia.com/wp-content/uploads/2021/09/Zawiadomienie-o-popelnieniu-wykroczenia-zawodowego-przez-lekarza-Lukasza-Durajskiego.pdf>

Od samego początku, a więc od 2018 roku, w którym Pan Durajski został przewodniczącym zespołu ds. szczepień przy warszawskiej OIL, przyjmował on pieniądze od producentów szczepionek. Tylko od producenta szczepionki przeciw wirusom HPV – Cervarix, w 2018 roku otrzymał około pięć tysięcy, w 2019 dziesięć tysięcy, a w 2020 ponad dwadzieścia jeden tysięcy złotych.

[GSK PL 2018 EFPIA HCPO Disclosure Report](#)
[GSK PL 2020 EFPIA HCPO Disclosure Report](#)

[GSK PL 2019 EFPIA HCPO Disclosure Report](#)

Oczywiście to są tylko dane oficjalne. Nasuwa się pytanie; czy lekarz Durajski przyjmując te pieniądze złamał prawo, czy nie? Odpowiedź może być tylko jedna – oczywiście, że nie. Pozostaje jednak druga, o wiele ważniejsza kwestia; moralna ocena takiego postępowania. Jest coś takiego, co nazywa się przyzwoitością o czym zapewne zapomniał Pan lekarz Durajski i jego zwierzchnicy, chociaż można mieć wątpliwości, czy znaczenie tego słowa jest w ogóle znane Panu lekarzowi i jego otoczeniu. Przecież jest rzeczą oczywistą dla każdego obiektywnego i uczciwego człowieka, że skoro Pana lekarza Durajskiego zrobiono Przewodniczącym Zespołu ds. szczepień OIL w Warszawie, to jakiegokolwiek finansowe związki takiego człowieka z producentami szczepionek są niedopuszczalne i bez wątpienia muszą budzić podejrzenie mechanizmów korupcyjnych. Dla mnie to jest bez wątpienia jawna korupcja usankcjonowana przepisami prawa. A takich zachowań, każdy lekarz na takim stanowisku powinien się wystrzegać. A jednak zdemoralizowany Pan lekarz Durajski nie miał z tym najmniejszego problemu i co szokujące nikt z jego mocodawców także i Pan nie zareagował na tego typu praktyki. Pytanie; czy to miała być nagroda za całokształt działalności Pana lekarza Durajskiego?

Zachodzi kolejne, proste pytanie; dlaczego lekarza dopiero co po studiach, bez żadnego doświadczenia zawodowego uczyniono przewodniczącym jakże ważnego zespołu ds. szczepień i zrobiono z niego eksperta? Tylko dlatego, że jest medialny, bo od kilku lat prowadzi bloga? Dawniej aby zostać ekspertem, trzeba było latami zgłębiać tajniki medycyny, zdobywać doświadczenie zawodowe i mieć jakieś osiągnięcia w danej dziedzinie, a dzisiaj jak widać wystarczy skończyć studia, założyć bloga i być wystarczająco bezczelnym i zdemoralizowanym. Bo przecież wszyscy uczciwi ludzie wiedzą i widzą, że tak naprawdę, to Pan Durajski jest tylko marionetką w rękach tych, którzy go tym ekspertem uczynili i dali mu to prestiżowe stanowisko. I daje tego niepodważalne dowody. Marionetką, która nie ma żadnych oporów, aby posługiwać się kłamstwem i manipulacją, aby bez cienia zażenowania obrażać, tych, których jego mocodawcy każą mu obrażać. I bez skrupułów obrażał kolegów lekarzy, ba nawet profesorów w dodatku w dziedzinach kompletnie odległych od jego przyszłej specjalności, tylko dlatego, że ośmielili się wyrazić wątpliwości związane ze szczepieniami. Ba, obrażał także tych, którzy nie mieli nic wspólnego z krytyką szczepień. Czy robił to z własnej woli? Nie Panie Prezesie, robił to, co mu kazano i dobrze wiedział, że włos mu z głowy za to nie spadnie. Ta sprawa będzie miała swój odrębny finał.

Z początkiem bieżącego roku, w momencie apogeum pandemii, gdzie z powodu braków kadrowych zamierzano przyjmować do pracy nawet nieposiadających polskiego prawa wykonywania zawodu lekarzy z Ukrainy, Pan lekarz Durajski wybrał się do Zanzibaru, co ochoczo relacjonował na swoim Facebookowym profilu. I to jest kolejny dowód skrzywionej moralności tego lekarza i tych, którzy go tam wysłali i którzy to zaakceptowali. Nie przyszło mu nawet do głowy, że to jest wysoce nieobyčajne zachowanie, aby w takim momencie zostawić polskich pacjentów samych sobie, pojechać za granicę i jeszcze się tym chwalić. Z kraju ogarniętego pandemią gdzie według statystyk ludzie masowo umierali, do kraju gdzie według władz nie ma pandemii i nie ma żadnych ograniczeń - nie trzeba nosić maseczek, ani utrzymywać dystansu społecznego. Ale jak widać, dla Pana lekarza Durajskiego, to nie miało żadnego znaczenia, nie tylko w mojej ocenie liczy się dla niego tylko jego kariera, a pacjenci przede wszystkim wtedy, kiedy mogą mu pomóc w robieniu tej kariery. Wstyd dla całego środowiska lekarskiego, to mało powiedziane. Wstyd także dla Pana Panie Prezesie i całej NRL. Jeżeli zechce ktoś powiedzieć, że Pan Durajski pojechał do pracy, to po pierwsze pytam: dlaczego w takim momencie i w takim kierunku. Przecież sam Pan lekarz Durajski donosił, że tam cytuję: „opieka zdrowotna tutaj praktycznie nie istnieje. Tutaj społeczność w dużej części korzysta z usług szamanów, którzy leczą” koniec cytatu. Proszę mi więc wyjaśnić, kto przy zdrowych zmysłach wysyła na staż początkującego, szkolącego się lekarza w takim momencie do takiego kraju? A po drugie, zarówno Pan, Panie Prezesie, jak i ja oraz większość lekarzy doskonale wiemy, jak wygląda praca na takich stażach. Abstrahując od Zanzibaru, to jest zawsze wycieczka krajoznawczo-turystyczna z elementami kształcenia zawodowego, ale jeżeli chce Pan podyskutować na ten temat, to jestem otwarty. Piszę o

szkoleniu i stażu, bo choć zupełnie niezrozumiały, to trudno mi sobie wyobrazić inny powód pracy lekarza Durajskiego na Zanzibarze w szczytowym okresie pandemii w Polsce i nawet przez myśl mi nie przechodzi, że mogła być to praca czysto zarobkowa. Jaki był jednak rzeczywisty cel jego pobytu na wyspie pozostaje zagadką. Oczywiście, należy podkreślić, że Pan nie ma obowiązku, ani też żadnego prawa ingerować w to, jak przebiega proces „kształcenia” lekarza Durajskiego oraz kiedy i gdzie pracuje, czy odbywa staże. Ale znowu pozostaje kwestia moralności. Pan jako zwierzchnik NRL oraz bez wątpienia wzór dla każdego, początkującego lekarza ma święty obowiązek piętnować takie zachowania, nie wyrażać zgody i zdecydowanie przeciwdziałać temu, aby jakkolwiek lekarz, zwłaszcza pełniący zaszczytne funkcje w strukturach izb lekarskich postępował tak nieobyczajnie. Chyba że Panu uważa, iż postępowanie lekarza Durajskiego było w pełni profesjonalne i szlachetne zarazem.

Do dzisiaj lekarz Durajski chwali się na swoim portalu, że został pediatrą roku 2019 w konkursie Hipokrates 2019. Sam fakt, że lekarz będący kilka lat po studiach, nie posiadający jeszcze odpowiedniej wiedzy i doświadczenia i nawet specjalizacji z tej dziedziny decyduje się brać udział w takim konkursie jest wyrazem jego swoistej moralności, chociaż bez wątpienia miał do tego prawo. A co to był za konkurs i w jaki sposób lekarz Durajski wygrał ten konkurs przedstawiam Panu poniżej:

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-zostac-pediatra-roku-czyli-wszystko-w-waszych-rekach-misiaki/>

Czymże jest zatem ogłaszanie się pediatrą roku, wybranym przez pacjentów, jak nie chwytem poniżej pasa, zwykłym oszustwem. Ale Jak widać Pan lekarz Durajski oszustwo ma już we krwi i jak widać bardzo dobrze się z tym czuje. A przecież takie „zwycięstwo” tego lekarza, to jest policzek dla całej rzeszy doświadczonych, uczciwych i ciężko pracujących lekarzy pediatrów, mających niepodważalne sukcesy i osiągnięcia zawodowe. To oni powinni wygrywać i zajmować czołowe miejsca w tego typu konkursach. Ale wygrała pozbawiony skrupułów, początkujący lekarz, bo miał więcej znajomych na Facebooku. Czy Panu nie jest wstyd Panie Prezesie wobec całej rzeszy uczciwych lekarzy oraz pacjentów, bo mnie jak najbardziej. Czy nie uważa Pan, że należałoby coś zrobić, aby w przyszłości sytuacje takie się nie powtarzały?

Ostatni wyczyn lekarza Durajskiego, to spreparowane w mediach skandaliczne, niebywałe wprost oszustwo, jakoby zaszczepił przeciw Covid-19 swoje dzieci z cudownym efektem. Problem polega na tym, że po pierwsze; Pan Durajski nie ma dzieci, a przynajmniej te zaszczepione, to nie były jego dzieci, a po drugie; nie wiadomo, czy zostały zaszczepione, czy otrzymały placebo. Dziennikarka portalu Parenting.pl świadomie lub nieświadomie, razem z lekarzem Durajskim dopuszczają się niewiarygodnego wprost oszustwa, bez wątpienia mającego na celu wymuszenie określonych zachowań zdrowotnych przez społeczeństwo. Skandal, to jest łagodne określenie tego, czego jesteśmy świadkami. Należy stanowczo podkreślić, że jakkolwiek próba zmuszania pacjentów do określonych zachowań zdrowotnych przy pomocy kłamstwa, oszustwa i manipulacji jest niedopuszczalna i bez znaczenia jest to, jaki wpływ na ich zdrowie będą miały te zachowania. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla lekarza w przypadku tego typu zachowań. Pomijając zwykłą, ludzką uczciwość, to jest zachowanie niezgodne z etyką lekarską, sprzeniewierzenie się niejednokrotnie już cytowanym słowom Przysięgi Hipokratesa – „w czystości i niewinności zachowam życie swoje i sztukę swoją”. Po raz kolejny postawa lekarza Durajskiego, to prostackie zaprzeczenie wszelkim, szlachetnym ideom tego pięknego zawodu, po raz kolejny oszustwo i lekarz Durajski idą w parze. Dokładnie opisałem ten niecny proceder tutaj.

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-zaszczepic-nie-swoje-dzieci/>

Oczywiście, złożyłem kolejne zawiadomienie do OROZ o naruszeniu KEL przez lekarza Durajskiego, również w formie listu otwartego, dostępnego dla opinii publicznej:

<https://kolposkopia.com/wp-content/uploads/2021/10/Zawiadomienie-o-naruszeniu-KEL-przez-lekarza-Lukasza-Durajskiego..pdf>

I to jest na razie i słowo na razie jest tutaj w pełni uzasadnione, jak się Pan przekona niebawem, w telegraficznym skrócie cała, skrzywiona charakterologicznie postać tego lekarza, chociaż słowo lekarz w mojej ocenie jest tutaj ogromnym nadużyciem. Ale to Wy Panie Prezesie, NRL i OIL w Warszawie oraz między innymi Prezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii, Pan profesor Kuchar, były GIS Pan profesor Pinkas oraz „wolne media” stworzyliście i ukształtowaliście takiego „potworka”, a ostateczny szlif nadają mu obecnie wszyscy ci, którzy dalej promują to zero, tak jak Pani Profesor Życińska z WUM. To dzięki Wam Pan Durajski miewa się świetnie i nadal ma pełne koryto. I to Wy jesteście i będziecie również odpowiedzialni za wszystkie osoby, które ten człowiek skrzywdził i w przyszłości jeszcze skrzywdzi. Co jeszcze lekarz Durajski ma zrobić, aby wreszcie ktoś z Państwa się opamiętał i położył kres tym skandalicznym wypaczeniom?

Ten lekarz pracuje zaledwie kilka lat a wykroczeń zawodowych i naruszeń KEL ma tyle, że na jego miejscu każdy, inny lekarz już dawno byłby pozbawiony prawa wykonywania zawodu. Zastanawiające jest dlaczego nie ma żadnej reakcji i Pan Durajski nadal bryluje w mediach? Czyżby dlatego, że zbyt dużo w niego zainwestowano, czy dlatego, że znaleźć drugiego aż tak zepsutego moralnie lekarza nie jest łatwo?. Wywiady, autografy i wizyty w zakładach pracy, to znowu chleb powszedni tego eksperta od znieważania kolegów lekarzy i odszukiwania pacjentów. Nikt, żaden dziennikarzy i urzędników państwowych nie ma najmniejszego problemu, aby promować tak nieuczciwego lekarza, a Pani Profesor Życińska z WUM bez rumieńca wstydu zaprasza go jako wykładowcę. Zaiste wspaniała to lekcja dla studentów i przyszłych lekarzy, jak „robić” karierę. Idealny przykład, że można być nieuczciwym, byle tylko stać po odpowiedniej stronie. Chociaż każdego, kto śledzi standardy moralne tej uczelni, w żadnym wypadku nie może to dziwić. Jeżeli wykładowcami akademickimi są tam tacy ludzie, jak Tomasz Dzieciatkowski, to nic dziwnego, że są tam również mile widziani ludzie pokroju Pana Durajskiego.

Po raz kolejny pytam też; czy zrobienie twarzą szczepień tak nieuczciwego i zdeprawowanego lekarza, to jest pomysł na propagowanie szczepień? Na wzrost zaufania społeczeństwa do lekarzy? Czy może dziwić fakt, że rośnie agresja wobec lekarzy i pracowników służby, zdrowia, jeżeli lekarz będący twarzą szczepień robi tak skandaliczne rzeczy i nikt na to nie reaguje. Apeluję więc do Pana, jako Prezesa NIL w imieniu własnym, wielu moich kolegów lekarzy i wszystkich pacjentów zbulwersowanych zachowaniem Pana Durajskiego z żądaniem zajęcia przez Pana i całą NRL stanowiska w tej, bezprecedensowej sprawie. O publiczną odpowiedź na pytania; dlaczego Pan do dzisiaj milczy, dlaczego w ten sposób chroni tego nieuczciwego lekarza ? Jak mogło dojść do tego typu patologii w obrębie samych izb lekarskich, jakie konsekwencje Pan, jako Prezes NIL zamierza wyciągnąć wobec Pana Durajskiego i co Pan, jako Prezes NIL zamierza zrobić, aby w przyszłości nie dochodziło do podobnych patologii ?

Zwracam się do Pana jako pełnoprawny członek izb lekarskich sumiennie opłacający składki od blisko 35 lat. Tak Panie Prezesie, to ja między innymi finansuję od lat Pana „ciepłą” posadkę. Zwracam się będąc skrajnie zaniepokojonym i zbulwersowanym wydarzeniami, które opisałem powyżej. I nie robi mi Pan żadnej łaski, ma Pan statutowy obowiązek ustosunkować się do tego Pisma i udzielić mi konkretnych odpowiedzi na zadane pytania. Ma Pan statutowy obowiązek odpowiedzieć na wszystkie listy, które do Pana wysłałem i które do dzisiaj pozostają bez odpowiedzi ! Ma Pan obowiązek dbać o dobro wszystkich, bez wyjątku lekarzy, nie tylko o pomyślność posłusznych i ślepo wykonujących rozkazy wybrańców i popleczników. Szanowny Panie Prezesie, martwi mnie bardzo, że to Pan jest

przewodniczącym samorządu lekarskiego i mam nadzieję, że jak najszybciej zakończą się Pańskie „rządy” w tej instytucji. Dopóki jednak tak jest, dopóty muszę z Panem i z tą, nie tylko dla mnie, moralnie upadłą instytucją, którą Pan zarządza, a w której jestem z nie z własnej woli, ale z przymusu utrzymywać kontakt. Zapewniam jednak Pana, że ani teraz, ani w przyszłości nie przestraszę się szykan, które mnie spotykają ze strony Izb Lekarskich i nie przytknę oczu na skandaliczne zachowania takich Durajskich oraz na Pana i innych osób, bierną postawę wobec takiej i nie tylko takiej patologii.

Odkładając na bok emocje, zastanawiam się całkiem poważnie, dlaczego Pan nie reaguje na te, drastyczne przejawy patologii rozgrywające się w Pana otoczeniu? Czy naprawdę popiera Pan takie zachowania, czy może jest Pan Prezesem w typie Ryszarda Ochódzkiego i poza odbieraniem codziennej porcji „łubudubu” o niczym Pan nie wie lub nie chce wiedzieć, bo tak Panu po postu wygodnie? Na zakończenie przesyłam więc Panu link do tej, kultowej już scenki z dedykacją, aby się Pan w końcu obudził i zreflektował, a z pewnością będzie to z korzyścią dla całego środowiska lekarskiego i przede wszystkim dla pacjentów.

<https://www.youtube.com/watch?v=KhlHHyLBFPg>

To pisałem ja, Jacek Grzegorz Madej, ginekolog II klasy /według Pana hierarchii/



Ps.

Oprócz Pana, Panie Prezesie zgłaszałem ten bulwersujący problem Okręgowemu rzecznikowi Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej, Naczelnemu Rzecznikowi Odpowiedzialności zawodowej, pisałem kilkakrotnie do Prezydium OIL w Warszawie i jedyną odpowiedzią ze strony NROZ Grzegorza Wrony było stwierdzenie; że to nie mój interes i on nie ma obowiązku o niczym mnie informować. Staralem się również zwrócić uwagę na te wypaczenia dziennikarzom, bez żadnych efektów. Nie sposób nie zauważyć, że niektórzy, jeżeli nie większość dziennikarzy bierze czynny udział w tych nieuczciwych praktykach lekarza Durajskiego, podobnie jak w przypadku kłamstw dotyczących szczepień anty HPV. Dlatego też, moim obywatelskim obowiązkiem było przedstawienie społeczeństwu całej prawdy, przestrzec wszystkich pacjentów przed tym, nieuczciwym lekarzem i jego praktykom pozostającym bez żadnej, podkreślam żadnej reakcji.

Przesyłam Panu linki do cyklu moich felietonów „Doktorek radzi”.

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-szczepionke-warta-46-zlotych-sprzedac-za-400-zlotych/>

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-zostawic-pacjenta-i-uciec-przed-pandemia-czyli-szkolenie-na-zanzibarze/>

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-byc-pediatra-nie-bedac-pediatra/>

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-dobrze-zostac-przewodniczacym-zespołu-ds-szczepien/>

<https://kolposkopia.com/doktorek-radzi-jak-zostac-pediatra-roku-czyli-wszystko-w-waszych-rekach-misiaki/>

Nie mam wątpliwości, że wkrótce będą kolejne odcinki, bowiem wybryki i skandale z udziałem lekarza Durajskiego wydają się nie mieć końca.

